

Oficjalnie witamy wiosnę...

2012-03-20

Po trudach zimowych mrozów, można pożegnać zimową apatię i odetchnąć z ulgą. Ciepłe powietrze i pierwsze promienie słońca napełniają radością i optymizmem. Świat roślin i zwierząt budzi się do życia. Rozpoczyna się wegetacja, czego prawdziwie pięknym wczesnowiosennym wyrazem są kwitnące krokusy i przebiśniegi. Na drzewach pojawiają się pąki. Śpiewające ptaki - kosy, dzięcioły, kowaliki, wróble, mazurek, sójki, sikorki i wiele innych - zajmują swoje terytoria i zaczynają szykować się do godów i sezonu lęgowego. Lada dzień z ciepłych krajów powrócą żurawie, czajki i skowronki oraz jaskółki i jerzyki. Do swojej ojczyzny zawitają zmęczone daleką podróżą bociany - polskie symbole wiosny. Z zimowego snu budzą się nietoperze, żaby oraz ropuchy. Z ukrycia wychodzą krety, jeże i zające. Rozkwita życie - w ciągu coraz cieplejszych i dłuższych dni można podziwiać rozwijające się piękno natury.

Do niedawna pierwszy dzień astronomicznej wiosny przypadał 21 marca. Wszystkie kolejne do roku 2047 będą obchodzone 20 marca.

Dlaczego?

Przyczyną tego zjawiska jest ruch punktu Barana (punktu przecięcia się ekliptyki z równikiem niebieskim), zwanego również punktem równonocy wiosennej, wskutek zmiany kierunku osi obrotu Ziemi. Moment przejścia Słońca przez punkt Barana wyznacza początek astronomicznej wiosny. Zmiana położenia tego punktu powoduje zmianę momentu rozpoczęcia tej pory roku.



fot.: Kenraiz, Wikimedia Common